

Bisz to wyjątkowa osoba na polskiej scenie muzycznej. To wyjątkowy raper, ewidentnie wyróżniający się na tle wielu innych, podobnych do siebie. Niecodzienne łączenie obserwacji otaczającego go świata z jego zamiłowaniem do poezji, filozofii i kina tworzą wypadkową, którą łatwo zasufladkować w kategorii "rap alternatywny"... Jednak nic bardziej błędnego. Bisz to raper kochający klasyczne brzmienie. Brzmienie, po które słuchacze rapu się gają najczęściej. Bisz to „nowa klasyka” w hiphopowym nurcie. Jako członek formacji BiszOerKay, debiutując krążkiem "W stronę zmiany", zgromadził potężne grono słuchaczy. Decydując się na solowy album, dwoma pierwszymi singlami - "Pollock" i "Banicja", oraz gościnnymi występami na tak uznanych i udanych projektach jak „Prosto mixtape Dj Keks” czy „Aloha 40%”, narobił sporo za mieszania i pokazał, że będzie to płyta wyjątkowa, która już przed premierą aspiruje do miana jednej z najlepszych tego roku..

.

Za warstwę liryczną tego albumu odpowiada tylko i wyłącznie on - nie zaprosił nikogo, choć bez wahania takie zaproszenie przyjęli by najlepsi wykonawcy w kraju. Muzykę stworzyli jedni z najlepszych producentów w kraju, m.in. Oer i Bob'Air.